

Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu we współpracy z warszawskim ośrodkiem popularyzującym historię najnowszą Karta oraz niemiecką Fundacją Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość z siedzibą w Berlinie byli organizatorami konferencji poświęconej historii oraz prawom człowieka. Spotkanie trwające w dniach 24-26 stycznia bieżącego roku miało za zadanie odpowiedzieć na wiele bardzo ważnych pytań oraz wypracować koncepcje, które pozwolą na bardziej skuteczne łączenie nauczania historii oraz praw człowieka.



Panel z ekspertami

Fot. Przemysław Iwanek, HIA Polska

Historia a prawa człowieka: pamięć, edukacja i aktywizm

Na pierwszy rzut oka może się to wydawać zbędne, jednakże dochodzące do głosu w niemalże każdym zakątku Europy radykalne ruchy polityczne odwołujące się w swoich programach i hasłach do ksenofobicznych, rasistowskich, nacjonalistycznych treści przypominają nam, że wielu ludzi nie wyciąga z minionego procesu historycznego żadnych wniosków, a często szuka źródeł i podstaw swojego działania w radykalnych ruchach politycznych, mających charakter skrajny i spychający podstawowe i elementarne prawa przysługujące każdemu człowiekowi jako prawa niezbywalne na zupełny margines lub wprost gwałcąc je. Prowadzi to do licznych nadużyć, przestępstw, które dotyczą wielu ludzi przynależnych do różnorodnych grup społecznych. Co chwilę słyszymy o przestępstwach i rozbojach na tle etnicznym, z radia, prasy, telewizji dobiegają nas wiadomości o pobiciach, gwałtach obcokrajowców, ludzi inaczej wyglądających, członków mniejszości narodowych.

Na ostracyzm i jawną dyskryminację narażona jest także mniejszość romska, która bardzo często doświadcza zachowań dyskryminujących, obejmujących swoim zasięgiem różne dziedziny życia - pracę, szkołę, dostęp do służby zdrowia i wiele innych. Wiele popełnianych czynów zabronionych

prawem nie jest w ogóle zgłaszanych przez potencjalne ofiary, ze względu na bojaźń przed odwetem lub kolejnymi przykrymi zdarzeniami. Wiele z tych osób żyje w lęku o swoje własne życie, życie swoich najbliższych, dzieci, wnuków, dziadków. Konflikty na tle etnicznym jak i też łamanie podstawowych praw człowieka są w dalszym ciągu powszechne w nowoczesnym, podobno zmodernizowanym i nowoczesnym świecie.

Co jakiś czas wykorzystujące problemy społeczne radykalne ruchy polityczne kierują swoją wrogość wobec różnorodnych grup społecznych, w tym najczęściej wobec mniejszości narodowych. Proces ten nie dotyczy tylko i wyłącznie mniejszości romskiej, która jest według wszelkich badań najbardziej na nie narażona lecz także innych grup narodowych. Przykładów tych można mnożyć w nieskończoność, nie mniej można chociażby wymienić społeczności tureckie w Niemczech, grupy Algierczyków, Marokańczyków we Francji, środowiska Afroamerykanów w USA, lecz także ten proces działa w obie strony. Europejczycy ze względu na swoją przynależność religijną i wyznania są prześladowani i dyskryminowani w świecie arabskim i krajach muzułmańskich. Ciekawym jest przykład społeczności afroamerykańskich z USA, kiedy to pod koniec XIX wieku na skutek inicjatywy prezydenta Monroe powstał ruch mający za zadanie stwo-

wienie państwa w Afryce dla prześladowanych Afroamerykanów lub tych, którzy takowych prześladowań doznali. Pod koniec XIX wieku na kontynencie afrykańskim powstało państwo Liberia ze stolicą o nazwie Monrowia, na cześć inicjatora całego procesu - prezydenta Monroe. Zaczęły się wyjazdy tych, którzy wcześniej byli prześladowani na kontynencie amerykańskim. W nowej ojczyźnie mieli znaleźć nowe życie, wolne od uprzedzeń, stereotypów, wreszcie na pierwotnej ziemi, z której społeczność murzyńska się wywodziła. Co ciekawe, po niedługim okresie czasu ci, którzy byli prześladowani i którzy do lat 60 tych XIX wieku byli niewolnikami zaczęli prześladować i kierować zachowania nacechowane dyskryminacją w stosunku do miejscowej, rdzennej ludności Afrykanów. Historia więc odwróciła się na niekorzystną kartę i stronę. Stąd też ważne jest aby edukować i kształcić ludzi, aby z jednej strony uczyć ich o dziejach minionych by lepiej mogli zrozumieć świat, który ich otacza, a z drugiej strony wyrabiać w nich postawy aprobujące poszanowanie godności każdego człowieka, bez względu na ich przynależność narodową, etniczną, religijną, poglądy polityczne lub też inne przymioty, które mogłyby pozwolić na gwałcenie swobody i praw przypisanych każdej jednostce ludzkiej. Było to jednym z głównych zadań oświęcimskiego spotkania.



Sesja dyskusyjna

Fot. Przemysław Iwanek, HIA Polska

Po otwarciu konferencji przez dyrektora Międzynarodowego Domu Spotkań w Oświęcimiu Leszka Szustera, licznie zgromadzeni przedstawiciele ponad 30 organizacji pozarządowych, instytucji publicznych, szkół wyższych przystąpili do pierwszego panelu tematycznego spotkania. Na konferencji był także obecny przedstawiciel Związku Romów Polskich Andrzej Łuczak.

Pierwsza część spotkania zaczęła się od przedstawienia działalności i konkretnych projektów realizowanych przez poszczególne organizacje. Przedstawiciele Międzynarodowego Domu Spotkań Młodzieży w Oświęcimiu opowiadali o roli nauczania historii oraz znaczeniu miejsc pamięci w procesie dydaktycznym na przykładzie projektu „Prawa człowieka zaczynają się od praw dzieci i młodzieży”. Prezentacja i wystąpienie miały na celu poinformowanie uczestników o działaniach przypuszczanych przez oświęcimską instytucję w kierunku młodych pokoleń, najbardziej otwartych na wiedzę oraz podatnych na utrwalenie i zbudowanie pozytywnych postaw i poglądów oraz ewentualne ich skorygowanie.

W dalszej części swoje projekty prezentował Ośrodek Karta upowszechniający wiedzę o historii XX wieku. Ten etap spotkania miał za zadanie omówienie roli źródeł historycznych i ich ograniczeń w edukowaniu o prawach człowieka na przykładzie podręcznika „Historia, a prawa człowieka” oraz pro-

jektu „Biblioteka miejscem edukacji na rzecz praw człowieka”.

W drugiej części spotkania swoje działania przedstawiało stowarzyszenie Kampania przeciw Homofobii z Warszawy na przykładzie projektu „Berlin-Yogyakarta. Od hitlerowskiego terroru wobec osób homoseksualnych do praw człowieka dzisiaj.”

Po krótkiej przerwie obiadowej nastąpiła część warsztatowa spotkania, w której uczestnicy pracowali w grupach zadając sobie pytanie jak łączyć edukację historyczną z edukacją o prawach człowieka i na ich rzecz i w rezultacie wspólnie opracowując katalog dobrych praktyk. Warsztaty były prowadzone przez organizację Humanity in Action Polska oraz Ośrodek Karta. Uczestnicy warsztatów mieli za zadanie pracując w kilku grupach opracować wspólne pomysły na rzecz efektywnej edukacji dzieci i młodzieży oraz łączenia jej z nauką o prawach człowieka, często spychanych w polskich placówkach oświatowych na margines. W dalszej części spotkania poszczególne organizacje prezentowały organizowane i koordynowane przez siebie projekty uczące o historii i prawach człowieka. Teresa Grzybowska z Młodzieżowego Domu Kultury w Krakowie opowiadała o projekcie „Edukacja obywatelska - współpraca instytucji oświatowych i samorządu”, a Marzena Pogorzelska z Uniwersytetu Opolskiego opowiadała o projekcie „Unsung heroes”, czyli od Ireny Sendlerowej do innych nieznanych bohaterów. Drogi naucza-

nia o Holokauście. W projekcie tym uczestniczyli Romowie z Opolszczyzny i Dolnego Śląska, miał on na celu edukowanie o holokauście i jego nieznanych nieodkrytych stronach, w tym także zagładzie Romów.

Po przedstawieniu projektów i krótkiej przerwie odbyło się ponadgodzinne wystąpienie przedstawiciela Związku Romów Polskich Andrzeja Łuczaka. Spotkanie miało charakter dyskusji w pierwszej części dotyczącej historii Romów na ziemiach polskich i takich aspektów jak ludobójstwo mniejszości romskiej w czasie II wojny światowej, problem dyskryminacji, obraz Romów w kinie i mass mediach, uprzedzenia, odbiór Romów przez uczestników spotkania i ich własne doświadczenia i kontakty z tą mniejszością. Przeważały opinie przychylne i pozytywne, a zgromadzeni goście wykazali się dużą wiedzą na temat poruszanej problematyki.

W drugiej części spotkania nastąpiła prezentacja projektu „Romskie ofiary nazizmu” realizowanego przez Związek Romów Polskich przy współudziale Fundacji Pamięć, Odpowiedzialność i Przyszłość z siedzibą w Berlinie. Prezentacji uważnie i z zaciekawieniem przysłuchiwała się także przedstawicielka fundacji, obecna na spotkaniu pani Corrina Jentzsch. Projekt trwający 3 lata ma za zadanie niesienie pomocy romskim ofiarom nazizmu w Polsce. Zatrudnionych w ramach projektu 3 asystentów socjalnych pochodzenia romskiego ma za zadanie dotrzeć do 80 romskich beneficjentów oraz świadczyć na ich rzecz kompleksową pomoc w postaci załatwiania spraw urzędowych, załatwiania opieki medycznej i profilaktyki na rzecz Romów poszkodowanych przez nazistowskie Niemcy. Pomoc ta ma za zadanie także naświetlenie ogromu problemów starszych Romów, ofiar nazizmu niemieckiego i zainteresowanie nimi pracowników służb społecznych powołanych do niesienia pomocy i troski względem poszkodowanych, żyjących często w skrajnie ciężkich warunkach. Projekt zakłada także częściową refundację leków i kosztów wizyt u lekarza dla beneficjentów objętych pomocą przez asystentów. Po ponadgodzinnym wystąpieniu prowadzonym przez przedstawiciela Związku Romów Polskich i żywej dyskusji wśród uczestników spotkania, dobiegł końca pierwszy dzień konferencji.

Drugi dzień spotkania poświęcony był różnorodnym inicjatywom służącym ochronie praw człowieka. Narzędziem do tego była symulacja działania Międzynarodowego Trybunału Karnego przeprowadzona przez przedstawicieli Fundacji Krzyżowa. W dalszej części spotkania swoje prezentacje i ćwiczenia szkoleniowe i warsztatowe inicjowali przedstawiciele warszawskiej fundacji Humanity in Action, poruszając problematykę osób niepełnosprawnych żyjących w Polsce, a następnie przedstawiając różnorodne sposoby aktywizacji młodych obywateli poprzez inicjatywę „Polska w teorii i praktyce - od oporu do solidarności, od transformacji do społeczeństwa obywatelskiego.”

Druga część dnia miała charakter debaty, w której uczestniczyli ludzie na co dzień, zajmujący się w swojej praktyce zawodowej ochroną praw człowieka. Wśród zaproszonych gości byli m.in.:

- szef misji dyplomatycznej Tadeusza Mazowieckiego w latach 1993-1995 na Bałkanach organizowanej przez ONZ, wieloletni wykładowca akademicki prof. dr hab. Roman Wieruszewski z Instytutu Praw Człowieka Polskiej Akademii Nauk,
- prof. Zdzisław Mach z Instytutu Europeistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego,
- Alicja Białecka z Państwowego Muzeum Auschwitz Birkenau.

Całość dyskusji była moderowana przez panią dr Jolantę Ambrosewicz - Jacobs. Zaproszeni goście opowiadali

Wydarzenia, które możemy na bieżąco śledzić pozwalają nam zauważyć, że ludzie często nie wyciągają dostatecznych wniosków z przeszłości, która często miała charakter tragiczny.

o swoich doświadczeniach związanych z pracą na rzecz ochrony praw człowieka, a następnie odpowiadali na pytania licznie zgromadzonych uczestników debaty, co sprawiło, że dyskusja dobiegła końca na długo po planowanym jej finale.

Ważne jest aby spotykać się i rozmawiać na tematy ochrony praw człowieka. Wydarzenia, które możemy na bieżąco śledzić pozwalają nam zauważyć, że ludzie często nie wyciągają dostatecznych wniosków z przeszłości, która często miała charakter tragiczny. Negatywne procesy, takie jak dochodzenie do głosu skrajnych ruchów obywatelskich, politycznych lub też po prostu codzienne akty wandalizmu nie powinny mieć miejsca. We współczesnym świecie pełno jest miejsc, w których na co dzień łamane są podstawowe prawa przysługujące każdej osobie. Karana jest przynależność religijna, poglądy polityczne, kolor skóry. Bardzo często powód może być każdy aby kogoś zgładzić lub skazać na wieloletni wyrok. Pozornie najbardziej cywilizowany kontynent europejski lub też szeroko pojęta cywilizacja Zachodu, także nosi w sobie zarzewie łamania praw jednostkowych - konflikty na tle etnicznym, akty wrogości wobec społeczności romskiej, reżimy polityczne, np. na Białorusi to tylko nieliczne przy-

kłady. Ważne jest aby starć się znaleźć efektywne drogi łączenia historii i uczenia o niej, prawach człowieka oraz ich przestrzeganiu tak, aby przekazywane treści jak najefektywniej trafiały do potencjalnego odbiorcy. Posiadanie praw człowieka, ale równocześnie ich przestrzeganie jest warunkiem istnienia i życia każdej jednostki.

Andrzej Łuczak



Maškrethemytko Ternengro Kher Rakhibnytko ando Oshvichim khetanes Sasytke Fundacjasa Pa Rypyryben Holocausto i Fundacjasa Foda kerde konferencja pa historia i cacipena manushitka. Pe rakhiben savo isys dre dyvesa 24 ke 26 stycznio javne vykendyne vavir chane organizaciji NGO, instytucji publiczna, szkoły baredyr. Rakirdo isys adoj najbutedyr so historia sykaveł manushenge, syr manusha na syklon so fenge sykaveł dukhani historia. Vavir chane organizaciji sykavenys projekty save keren pa sykaiben historia i cacipena manushitka. Pošli debaty sare isys zgodna kaj rakhibena i inicjatywy pa cacipena manushitka isy dre da čiry potrebna. Jamaro vykendyno sykadza tež doj projekto savo keras sasytke fundacjasa pa pomoc 80 Romenge dukhane pełde nazistendyr.



Prezentacje projektów i warsztaty
Fot. Przemysław Iwanek, HIA Polska